Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 25 Katowice, sobota 31-go stycznia 1931 r. **Rok 30**

Nowy urząd w polskiej organizacji kościelnej.

Podaliśmy niedawno wiadomość o mianowaniu O. Czarneckiego Mikołaja na biskupa-wizytatora parafij unickich w Polsce, położonych poza wschodnią Małopolską. Nominacja ta stwarza nowy urząd w organizacji Kościoła katolickiego w Polsce, to też zasługuje na zapoznanie się z nią przez nasze społeczeństwo.

Kościół unicki tworzą, jak wiadomo, byli wyznawcy obrządku wschodniego (prawosławnego), którzy uznali papieża jako głowę Kościoła, zachowali jednak swój wschodni obrządek, pod wieloma względami różniący się od obrządku łacińskiego. Małopolska wschodnia posiada oddawna odrębną stałą organizację unicką, inaczej natomiast jest z resztą ziem polskich, mianowicie wschodnich, gdzie takiej organizacji niema i gdzie różne względy przemawiają przeciw temu, by unitów podporządkować bezpośrednio ordynarjarzom łacińskim.

Uprawnienia nowego biskupa dotyczą wiernych obrządków wschodnio-słowiańskiego, pozostających pod władzą biskupów łacińskich, a więc w diecezjach podlaskiej, lubelskiej, łuckiej, pińskiej i wileńskiej. W stosunku do nich będzie wizytatorem apostolskim. Oczywiście więc nie może mieć żadnej właściwej diecezji, otrzyma zatem godność biskupa tytularnego lebedzkiego.

Mianując biskupa wizytatora dla obrządku wschodniego w diecezjach łacińskich, papież uzupełnia ich organizację. Jest to bowiem naoczna analogja do wyboru ks. Buczysa na biskupa wizytatora ich w całej Europie zachodniej poza Polską.

Polska jest może jedynym krajem na świecie, gdzie misja unicka odnosi pewne sukcesy wśród ludności osiadłej. Zresztą w Europie ile wiemy, nawrócenia spotykają się tylko wśród emigracji rosyjskiej. Nie mamy pod ręką statystyki, ale chyba się nie mylimy, oceniając ilość parafij unickich pod łacińskimi biskupami na 20, liczbę wiernych na co najmniej 20 000. We Włoszech na taką i mniejszą ilość spotykają się regularnie diecezje. Rozwój misji unickiej tylko w początkach mógł się odbywać bez własnego biskupa. Oczywiście pod względem administracyjnym nie było i niema potrzeby tworzyć odrębnych diecezyj unickich. Atoli poza stroną administracyjną istnieje cały szereg potrzeb, którym zaradzić zdoła tylko własny biskup, obrządku wschodniego.

Najprzód święcenia kapłańskie. Biskupi łacińscy udzielać ich nie mogą kandydatom obrządku wschodniego, chyba za specjalną dyspensą papieską, której Ojciec św. udziela bardzo niechętnie i tylko w całkiem wyjątkowych wypadkach. Dalej zagadnienia dyscypliny i liturgji. Jeśli pod względem dogmatycznym i moralnym obrządki wschodnie nie różnią się od zachodnich, to inaczej rzeczy się mają co do prawa kościelnego i oczywiście liturgji. Kodeks prawa kanonicznego, ogłoszony przez Benedykta XV, wyraźnie obejmuje tylko Kościół obrządku łacińskiego; dla Kościołów unickich kodeks opracowuje się dopiero. Odrębność liturgji bije w oczy. Niewątpliwie ordynarjaty łacińskie starają się zadowolić wszelkie potrzeby prawne i liturgiczne, ale jest to zbyt oczywista tymczasowość, aby nie domagała się zastąpienia przez stałe i że tak powiemy, fachowe uregulowanie. Przypominamy, że zwłaszcza co do liturgji panuje znaczna rozbieżność pomiędzy ceremonjami, używanemi w metropolji lwowskiej unickiej, opartemi na rozwoju unji w dawnej Rzplitej i w wielu szczegółach zbliżonemi do łacińskich, a pomiędzy właściwościami odziedziczonemi po panowaniu Cerkwi schizmatyckiej rosyjskiej na kresach wschodnich, a tem samem też pomiędzy misjonarzami, pochodzącymi z unitów galicyjskich, a nawróconymi z prawosławia księżmi.

Biskup Czarnecki jest człowiekiem w sile wieku. Urodzony w r. 1884, lat liczy 47. Pochodzi z Rusi zakarpackiej. Należy do zakonu Redemptorystów gałęzi wschodniej. Studja odbywał w Rzymie w kolegjum Propagandy. Był wpierw profesorem filozofji i teologji dogmatycznej w seminarjum wyższem w Stanisławowie, w ostatnich latach przełożonym misji kowelskiej Redemptorystów. Jak słychać, O. Czarnecki odznacza się szczególnem znawstwem liturgji wschodniej i jest zwolennikiem zachowania jej w pierwotnym stanie, bez domieszek latynizujących.

O. Czarnecki dał się poznać jako dzielny pracownik na stanowiskach, jakie zajmował do tej pory. To niewątpliwie sprawiło, że mu powierzono tak trudną i odpowiedzialną godność wizytatora. Pośród innych niebezpieczeństw, jakie zagrażają misji unickiej, wymienimy jedno tylko, na które może nie zwraca się dostatecznej uwagi, — że nie powinna służyć żadnym celom ubocznym, niereligijnym, w szczególności żadnej propagandzie nacjonalistycznej, a już najmniej ukrainizacji Poleszczuków lub Białorusinów. Przekonani jesteśmy, że kompetentne czynniki rozciągną baczną troskę nad tem, aby zapobiec w zarodku ewentualnym próbom nadużywania unji do tendencyj obcych religij. Ufamy także, że nowy biskup spełni w całej pełni nadzieje w nim pokładane i że działalność jego wzmacniając akcję unijną, przyczyni się do wzmożenia Królestwa Bożego na ziemi.

—o—

Proces o usiłowany zamach na Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Warszawa. (Pat.) W dniu wczorajszym w warszawskim Sądzie Okręgowym rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko 5-ciu członkom milicji partyjnej P. P. S. C. K. W., oskarżonym o udział w zrzeszeniu przestępnem i o przygotowanie do dokonania zamachu na Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O godz. 10,30 pod eskortą policji zajmują ławę oskarżonych Piotr Jagodziński, Józef Dziedzielewski, Dominik Trohimowicz, Józef Białkowski i Franciszek Mańkowski. Na wstępie adwokat Berenson w imieniu obrony zgłasza wniosek o odroczenie rozprawy celem należytego uformowania kompletu sądzącego, gdyż jeden z członków trybunału jest urzędnikiem VI. st. sł. w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przewodniczący stwierdza, iż obrona mogła postawić ten wniosek w trybie należytym, t. j. na 3 dni przed rozprawą. Adwokat Berenson wyjaśnia, iż chodzi w tym nie o kwestję wyłączenia sędziego, lecz o nienależytą obsadę. Przewodniczący po krótkiej naradzie stwierdza, że aczkolwiek sędzia został mianowany urzędnikiem, to nie objął jeszcze swego stanowiska i dlatego wniosek obrony uznaje za bezprzedmiotowy. Prokurator Grabowski podtrzymuje stanowisko sądu. Po przemówieniu adwokata Śmiarowskiego, przewodniczący zabrał głos, zaznaczając, że utrzymuje swą decyzję. Przewodniczący przystępuje do odczytania obszernego aktu oskarżenia przeciwko Piotrowi Jagodzińskiemu, Józefowi Dziedzielewskiemu, Dominikowi Trohimowiczowi, Józefowi Białkowskiemu i Franciszkowi Markowskiemu. Podsądni oskarżeni są o to, **że we wrześniu i październiku 1930 r. w Warszawie wzięli udział w utworzonem przez się zrzeszeniu terorystycznem 5 osób, które postawiło sobie jako cel dokonywanie zamachów na życie osób piastujących władze za pomocą przyrządów wybuchowych.** W tymże czasie i miejscu ... ko członkowie wymienionej piątki, namówiwszy się co do dokonania **zabójstw prezesa Rady Ministrów i ministra spraw wojskowych Marszałka Józefa Piłsudskiego,** z powodu pełnienia przezeń obowiązków służbowych w celu wykonania tego przestępstwa przygotowali **bomby i rewolwery** oraz ułożyli plan wykonania tego zamachu, polegającego na tem, że Jagodziński **rzucił bombę do samochodu Marszałka Piłsudskiego,** podczas przejazdu jego Alejami Ujazdowskiemi, a inni uczestnicy w celu ułatwienia ucieczki, będą w razie potrzeby strzelać z rewolwerów, lecz uplanowanego zamachu nie wynokali z przyczyny od ich woli niezależnej, a mianowicie z powodu ujawnienia ich przygotowań. Pierwszy zeznaje Trohimowicz, który do winy nie przyznaje się. Po przerwie zeznaje oskarżony Białkowski, który stwierdza, iż **na ostatniej zbiórce Jagodziński powiedział, iż rzuci bombe, a pozostali mają go osłaniać.** Miało się to dziać w Alejach Ujazdowskich koło domu z figurami. Podczas tej zbiórki Jagodziński wychodził kilkakrotnie do sionki, gdzie rozmawiał z nieznajomym osobnikiem. Po ostatniej rozmowie z nieznanym oświadczył zebranym, że dziś nic nie będzie, poczem zebrani rozeszli się. Następnie zeznaje oskarżony Franciszek Markowski, który do winy nie przyznaje się. Wyjaśnia on, że Jagodziński prosił go o odegranie pewnej roli przy wypróbowaniu niektórych członków partji. Na czem ta próba miała polegać, Jagodziński mu nie wyjaśnił.

Gościnność, ktora obcą jest Niemcom.

Warszawa. (Pat.) W związku ze sprawą sądową, wytoczoną lotnikom polskim w Opolu, którzy wskutek zabłądzenia i zamieci śnieżnej zmuszeni byli do lądowania na terytorjum niemieckiem, za co zostali postawieni w stan oskarżenia przez władze niemieckie, podajemy poniżej część wypadków lądowania niemieckich samolotów na terytorjum polskiem, podczas bezprawnego przelotu nad Polską. W żadnym z poniżej wyszczególnionych wypadków władze polskie nie oddawały lotników niemieckich pod sąd, przeciwnie, **udzielały im najdalej idącej pomocy i umożliwiały dalszy odlot.** W r. 1921 z wiosną samolot typu „Rumpler" Nr. 23 wylądował pod Gdynią. We wrześniu 1921 r. samolot „Albatros" B. 2 wylądował w Redzie, pow. morskiego. W jesieni 1924 r. samolot A. E. G. wylądował w Gdyni na Kamiennej Górze. W sierpniu 1926 r. wylądował samolot w powiecie grodziskim w Poznańskiem, prowadzony przez v. Jankowskiego, który, lecąc **z Berlina do Wrocławia,** zabłądził. 3 p. p. lotn. naprawił uszkodzony silnik, gościł przez kilka dni pilota, poczem v. Jankowsky odleciał i w następstwie nadesłał list z podziękowaniem. 6 maja 1927 r. samolot D. 1053 wylądował w Wielkim Kacku, koło Gdyni. 14 stycznia 1928 r. wylądował samolot w powiecie kartuskim, 12-go września 1928 r. wodnopłatowiec typu Dornier, „Graf Zeppelin" „D. 1444" wodował na jeziorze Żarnowieckiem. Powyższe fakty same mówią za siebie.

30 górników ofiarą wybuchu.

Linton. (Pat.) Liczba ofiar wybuchu w jednej z tutejszych kopalń wzrosła do 30 osób. Jedynie dwóch górników, znajdujących się blisko wybuchu, uszło bez szwanku.

TELEGRAMY.

Projekt ustawy samorządowej wpłynął do Sejmu Śląskiego.

Katowice. (PAT.) Wojewoda Śląski przesłał do Sejmu Śląskiego projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych Województwa Śląskiego. Projekt ten wprowadza jednolity ustrój samorządu powiatowego na obszarze całego Województwa Śląskiego.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego na Adrjatyku.

Białogród. (Pat.) „Jugosłowiański Glasnik" donosi, że na wyspie Szolcie na Adrjatyku ma być odsłonięty w miesiącu czerwcu br. pomnik Marszałka Piłsudskiego. Na czele komitetu budowy pomnika stoi senator Artur Dobiecki z Warszawy.

Zabił ojca, brata i lokatora w sporze o mieszkanie.

Włocławek. (Pat.) Dnia 27 bm. miasteczko Kikół w pow. lipnowskim było widownią tragicznego zajścia. Między gospodarzem domu Walentym Jabłońskim a jednym z jego lokatorów wynikł **spór na tle mieszkaniowem.** Spór zamienił się w bójkę, w której wzięli udział synowie Jabłońskiego oraz przyjaciele lokatora, stając w jego obronie. Najenergiczniej w obronie lokatora występował Stanisław Małecki. Jeden z synów gospodarza, Wincenty, podniecony walką, **dał kilka strzałów do Małeckiego, kładąc go trupem na miejscu.** Następnie Wincenty Jabłoński pod wpływem silnego zdenerwowania zaczął strzelać dalej na oślep, **zabijając swego ojca oraz raniąc brata Kazimierza i Wacława Gabrychowicza,** którzy się z nim mocowali. Zebrani w miasteczku z okazji dnia targowego wieśniacy chcieli dokonać na Wincentym Jabłońskim samosądu. Zapobiegł temu komendant policji z Lipna, Grabarz, który opanował szybko sytuację i uspokoił wzburzony tłum. Wincenty Jabłoński został aresztowany i osadzony w więzieniu w Lipnie. Ponadto aresztowano również niejakiego Łukaszewskiego, jednego z uczestników krwawej awantury.

63 strzelców włoskich w obliczu białej śmierci.

Paryż. (Pat.) „Le Matin" podaje, iż 63 włoskich strzelców alpejskich w dalszym ciągu odciętych jest od świata przez zwały śnieżne. Można było wprawdzie ustalić łączność z nimi, lecz wobec wielkich śniegów pewne przejścia są niemożliwe do przebycia, grozi bowiem zasypanie przez lawiny. Władzom włoskim udało się dostarczyć strzelcom obuwia gumowego, używając do tego celu rur wodociągowych, z których wypompowano wodę.

2857 miljonów dochodów w budżecie.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu przystąpiła do trzeciego czytania preliminarza budżetowego Ministerstwa Skarbu oraz długów państwowych. Przyjęto poprawkę sprawozdawcy, ażeby w dochodach zwyczajnych pozycję odsetek od ruchomych majątków państwowych powiększyć o 340 000 zł. Zkolei komisja przystąpiła do ustawy skarbowej. Sprawozdawca generalny budżetu, poseł Miedziński, oświadczył, iż w ogólnych cyfrach wynik prac komisji budżetowej do preliminarza rządowego przedstawia się jak następuje: **dochody zmniejszono o 33 200 000 zł., wydatki zmniejszono o 29 200 000 zł.** Wynik ostateczny jest następujący: **dochody 2 857 312 474 zł.,** wydatki 2 856 985 154 zł., **nadwyżka 327 320 zł.**

Złowróżbne głosy o gabinecie francuskim.

Paryż. (PAT.) Dopiero obecnie rano można sobie zdać sprawę z nastroju opinji publicznej Francji w stosunku do gabinetu Lavala. Utworzony on został z poniedziałku na wtorek tak późno, że prasa nie mogła natychmiast reagować. Należy zaznaczyć, że nawet dziś zachowuje się ona z pewną rezerwą. Pewne dzienniki, które z ogólnej orjentacji nowego gabinetu powinny się cieszyć, wyrażają zdziwienie z powodu obsady niektórych ministerstw. Dziwnem np. wydaje się obecność w tym samym gabinecie senatora Mario Roustan, gorącego zwolennika szkoły powszechnej, którą oczywiście będzie popierał na stanowisku ministra oświaty — oraz senatora Leona Berarda, zdecydowanego przeciwnika tej szkoły, który nie omieszka się przeciwstawić urzeczywistnieniu zamiarów swego kolegi. Nastrój prasy lewicowej jest wogóle wojowniczy. Z wyjątkiem dziennika „La Gauche", który gotów jest popierać nowy gabinet, inne organy lewicowe zapowiadają, że będą zawzięcie zwalczać nowy rząd, który w ich oczach stanowi niemal całkowicie odtworzony blok narodowy. W tym duchu wypowiadają się dzienniki: „La Republique", „Le Populaire", „Le Soir". „L'Ere Nouvelle", nie mówiąc już o komunistycznej „L'Humanite", która w dosadnych wyrazach wypomina nowemu premjerowi jego przejścia polityczne, które z ław skrajnej lewicy, gdzie zasiadał przy wejściu swem do parlamentu, rzuciły go w objęcia reakcji, na której oparł się w swym gabinecie.

4 i pół miljonów strat u Kruppa.

Berlin. Z wielkiem zaciekawieniem oczekiwały sfery gospodarcze wyniku bilansu (rachunku rocznego) w zakładach Kruppa. Jak wiadomo, akcje tych zakładów należą w całości do rodziny Kruppów, co daje przedsiębiorstwu znacznie większą swobodę i możność stosowania się do każdorazowych stosunków gospodarczych. To też było wielką niespodzianką, gdy ogłoszono bilans wykazujący za ostatni rok straty **na okrągło 4.5 miljona marek,** podczas gdy minionego roku bilans wykazywał 11 miljonów zysków.

W związku z powyższem niektóre pisma wskazują, że bilans Kruppa sporządzono z pewnemi przesłankami natury politycznej. Według tych pism, bilans nie wykazał rzeczywistych dochodów, lecz naciągnięto straty po to, by w obecnych stosunkach gospodarczych móc wywrzeć nacisk na rząd i robotników w kierunku zniżenia płac robotniczych jak również w tym celu, by ułatwić państwu niemieckiemu uwolnienie się od międzynarodowych ciężarów wojennych.

Pogłoski o powrocie monarchji Habsburskiej.

Paryż. (PAT.) Gazeta „La Republique" poświęca obszerny artykuł rzekomym zamiarom Włoch i Watykanu w sprawie odbudowania monarchji austro-węgierskiej. Opierając się na rewelacjach, poczynionych przez holenderski dziennik „Nieuwe Rotterdamsche Courant" autor artykułu dowodzi, że ugody laterańskie między Watykanem i rządem Mussoliniego zawarto głównie z tego względu, iż Mussolini przekonał się, jakoby zamiary Watykanu w sprawie przebudowy Europy Środkowej były identyczne z jego projektem. Obecnie Watykan i Kwirynał rzekomo działają w zupełnem porozumieniu w sprawie utworzenia w Europie środkowej jednego państwa katolickiego pod panowaniem Habsburgów. Oczywiście tylko z tych ziem, które obecnie jeszcze należą do republiki austrjackiej i do Węgier.

Trzęsienie ziemi w Albanji.

Wiedeń. (PAT.) Wied. B. K. donosi z Korica w Albanji: Przedwczoraj o godzinie 7 rano nastąpiło tutaj gwałtowne trzęsienie ziemi, którego ośrodek znajdował się wewnątrz miasta. Większość domów została uszkodzona. Nowy kościół rumuński uległ zupełnemu zniszczeniu. Według dotychczasowych danych zginęło 3 osoby, 3 zaś odniosły rany. Połączenia telefoniczne i elektryczne nie funkcjonują. O godz. 3 po południu powtórzyły się wstrząsy. Z małymi wyjątkami wszystkie domy zostały w mieście mniej lub więcej uszkodzone. Wśród ludności panuje panika.

W austrjackiej Heimwehr — rozłam.

Wiedeń. (PAT.) Rozłam w Heimwehrze nastąpił z powodu konfliktu między ks. Starhembergiem a dr. Steidle. Dr. Steidle wystąpił na zebraniu przywódców Heimwehry przeciwko taktyce wyborczej ks. Starhemberga i jego radykalizmowi, odstraszającemu liczne warstwy mieszczańskie. Zwolennicy Steidlego utworzyli oddzielną grupę Heimwehry, nie uznającą kierownictwa ks. Starhemberga. Ks. Starhemberg zapowiedział, że złoży natychmiast mandat poselski, aby się w zupełności oddać pracy nad reorganizacją Heimwehry. (Austr. Heimwehr jest jak wiadomo, zbliżoną do półwojskowych organizacji niemieckich, a odłam Starhemberga przyjaźnił się z hitlerowcami).

Ulepszenie ustawy o angielskich związkach zawodowych.

Londyn. (PAT.) Izba gmin po dłuższych obradach odrzuciła wniosek Baldwina i przyjęła w drugim czytaniu 277 głosami przeciwko 250 projekt ustawy, stanowiący poprawę do ustawy o konfliktach przemysłowych i trade unionach.

Sowieckie wybory.

Moskwa. (Pat.) Jak wiadomo, w całym Związku sowieckim odbywają się obecnie wybory do Sowieckich Rad Miejskich i Wiejskich które zkolei mają wybrać przedstawicieli do wyższych organów władz sowieckich. W kompartji wywierająca nacisk na to, aby wybierano wyłącznie aktywnych działaczy komunistycznych oraz członków drużyn robotniczych. Na Ukrainie wybrano 5517 rad wiejskich, co stanowi mniej więcej połowę ogólnej ilości rad kraju. Skład nowych rad przedstawia się następująco: Komuniści 15 proc., komsomolcy około 8 proc., członkowie kolektywów 50 proc. a kobiety 20,7 proc.

BRANIBOR.

147) (Ciąg dalszy.)

Zajęły się smolne świerczyny, trzeszczą suche gałęzie, tuman dymu dwoje zwłok zakrywa, coraz większy płomień bucha, rozgrzewa grube pnie sosnowe, na wylot je wnet język ognia wierci, stos zamienia się w ogromną pochodnię, która w niebo bije. Syk płomienia, łopot trzeszczących w ogniu polan zagłuszył dźwięczny głos harf...

Na kwietnym kościelcu była zielona mogiłka dzieciny. Tam leży syn Mściwoja i Bogny.

Dwa kamienne żale ustawiono po prawej i lewej stronie maleńkiej, dziecinnej, mogiły... Urny z prochami wstawiono do grobów, pokryto głazem kamiennym i zasypano ziemią.

. . . .

Bujne lato zielenią świeże żale pokryło.

Na grobach wyrosły powoje. Sławne w lutyckiej pieśni powoje, śpiewa o tym powoju słowaińska pieśń gminna. Jeśli, mówi piosenka, zazieleni się nim mogiła kochanki, to pędy jego na grób kochanka pełzną, aby się złączyć girlandami z mogiłą wybranego. Grób młodzieńca śle zasię ku niej swe liście...

Zeszły na mogiłach, białym i niebieskim zajaśniały kwieciem, grób dziecka serdecznemi sploty spowiły, uścisnęły te powoje ukochaną mogiłę...

Wśród bluszczów i powoi siada chłopię małe i na ligawce gra pieśń o szalonym księciu Mściwoju i o kochance jego, Bognie. Podanie o nieszczęsnej miłości żyło długo w pieśni gminnej w krainie słowiańskich mogił. Wreszcie umarło, bo na świecie nie został nikt z narodu Lutyków, nie stało na ziemi ust, któreby o Bognie pieśń śpiewały...

ZAKOŃCZENIE.

Po kilku latach ciszy i swobody, zerwała się znowu wichura, cesarstwo niemieckie nowy zamach na wolną połabską Słowiańszczyznę wykonało. Aby wyprawie dodać uroku, aby rycerstwo do boju zachęcić, przywieziono przed Branibor młodego Ottona III, mającego wówczas sześć lat. Pachołę miało majestatem swym rzucić trwogę na pogan, skłonić ich do pokory i poddania się. Oprócz armji cesarskiej, przybył pod Branibor książę polski Mieszko „z wielkiem wojskiem", z niezmierną mnogością „ludu zbrojnego", „z wielbłądem, którego cesarzowi w darze przyprowadził". Hawelanie nie przelękli się jednak ani wielbłąda, ani sześcioletniego dziecka wcale, co do Mieszkowego zaś „niezmiernego" wojska, to historja zupełnie milczy o jego działalności. Niezbyt ono jednak zaciążyło na bratniej Słowiańszczyźnie, niezbyt ciężka była ręka Mieszka dla braci, niezbyt wrogo przeciw niej występowało polskie rycerstwo, skoro cesarz musiał Słowiańszczyznę i Branibor opuścić, haniebnie się cofając.

Jedynym zyskiem, jaki Otton III miał z tego napadu, był, jak się zdaje, ów wielbłąd, o ile nie zdechł w dalszej podróży do Niemiec.

. . . .

I znowu w pięć lat nowa wyprawa i znowu morze wojska stolicę hawelańskiej ziemi, Branibor, otoczyło.

Dziesięć szturmów podjęto, tysiące napastników umarło na wałach, z bohaterstwem Lutycy swej ojcowizny bronili. Rozpacz chwytała doradców cesarza, ręce bezsilne opadały, głód i pomór dziesiątkował wojsko, z której strony atak się pojawił, odpierał go Kiza na czele hawelańskiego chłopstwa.

Przypomniano sobie w cesarskim obozie tego wodza Słowiańszczyzny, wszak on wiarą ni językiem do narodu Hawelan nie należy, szpiegom znającym hawelańską mowę udało się oszukać straże, wkraść się do twierdzy i do naczelnego przeciwnika lutyckiego wodza.

— Słowa przebaczenia ci niesiem.

— Zapomni cesarz przeszłość, za pomoc zapłaci.

— Poddaj się.

— Złotem cię rzymski tron obsypie.

— Chrześcijanin jesteś, stań po stronie chrześcijan.

— Mam zdradzić mój lud?

— Jakto twój?

— Księciem obotryckim jestem!

— Jeśli nam kraj oddasz, zostaniesz nim dalej. Ale już nie z łaski motłochu, lecz z ramienia cesarza...

— Dotrzymacie wiary?

— Cesarz przez usta me mówi.

Wysłuchał Kiza słów poselstwa, huraganem radości ozwały się obietnice w sercu jego żony. Pod pozorem zwiadów nocnych poszedł Kiza do obozu i stanął przed obliczem cesarskiej rady.

— Przysięgniecie?!

— Przysięgamy!

Wrócił Kiza do grodna.

Nikczemny sprzedawczyk, „pochlebstwy ułaskawiony, siebie i miasto królewskiej poddał władzy. Zdrada otwarła wojsku rzymskiemu bramy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Sobota
31
Stycznia

Marcelli Wd.
Piotra Nolasko W.

Wschód — Zachód
Słońca o godz. 7,19; o godz. 16,19.

Biuro porady prawnej „Katolika“

będzie czynne **w miesiącu lutym** 1931 roku w dni następujące:

W **Katowicach** w Redakcji „Katolika“ przy ul. św. Stanisława 4 (I piętro) w poniedziałki dnia 9 i 23 lutego, oraz w czwartki 5, 12, 19 i 26 lutego tylko przed południem.

W **Mikołowie** w „Oberży Krakowskiej“ p. Jana Kiela, ul. Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałek 16 lutego przed południem.

W **Pszczynie** u restauratora p. Michała Zawiszy przy ul. Gotsmana we wtorki (dni targowe) 3, 10, 17 i 24 lutego tylko przed południem.

W **Radzionkowie** w domu kolpertera „Katolika“ Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 4, 11, 18 i 25 lutego tylko przed południem.

W **Rybniku** w restauracji p. Wieczorka, przy ulicy Raciborskiej w soboty 7, 14, 21 i 28 lutego tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biuro porady prawnej jest czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni nie udziela się porad. Do porady można przychodzić tam, gdzie komu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego. Do zapytań listownych należy załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 25 groszy.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnem zaufaniem. Każdą sprawę załatwimy, o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującemi przepisami prawnemi. Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumiennymi pisarzami pokątnymi, którzy za każde pismo każą sobie dobrze płacić, a niejednokrotnie sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

— Przyśpieszanie zgłoszeń o nieszczęśliwych wypadkach przy pracy. Ministerstwo pracy i opieki społecznej przeprowadza obecnie badania, celem przyśpieszenia zgłoszeń o nieszczęśliwych wypadkach przy pracy i wprowadzenia jednolitej statystyki w zakładach ubezpieczeń od wypadków. W związku z tem, główny inspektor pracy polecił okręgowym inspektorom pracy zbadanie wypadków, zgłoszonych w poszczególnych okręgach za okres od 1. 7. do 31. 8. 1930 r. dla stwierdzenia rozpiętości czasu pomiędzy zajściem wypadku a dojściem wiadomości o wypadku do odpowiedniego inspektora pracy. Ponadto rozważa się metody prowadzenia statystyki pod względem jednolitego podziału przemysłu na grupy, oraz jednakowego ujmowania przyczyn i skutków nieszczęśliwych wypadków według wzorów, przyjętych w statystyce wypadkowej na terenie międzynarodowym. Metody będą ustalone w sposób jednolity dla wszystkich zakładów ubezpieczeń od wypadków na terenie całego państwa.

— Liczba bankructw w Polsce. W jedenastu miesiącach ub. roku ogłoszono w Polsce 745 upadłości, w roku 1929 — 516, a w 1928 — 285. Największa ilość upadłości przypada na województwo centralne, bo 430. W woj. pomorskiem i poznańskiem było 149 upadłości, na Śląsku 40 itd.

— Trzydniowa przerwa między półroczami szkolnemi. Ministerstwo oświaty zarządziło między dwoma półroczami szkolnemi przerwę, która trwać będzie przez dnie: 1, 2 i 3 lutego br. Młodzież, która w czasie przerwy będzie chciała wyjechać, korzystać będzie ze zniżek kolejowych.

— Pokaz drobiu w Poznaniu. Towarzystwo Ornitoliczne dla hodowli drobiu w Poznaniu urządza wielki doroczny pokaz drobiu, połączony z nagrodami i sprzedażą. Wystawiać można ptactwo wodne, indyki, kury, króliki, inne zwierzęta futerkowe, gołębie rasowe i pocztowe, kanarki, oraz artykuły potrzebne do hodowli drobiu. Jest dobra okazja swe produkty wystawić na sprzedaż, lub otrzymać zasłużoną nagrodę. Dnia 5 lutego 1931 r. upływa czas do nadesłania zgłoszeń. Na żądanie wyślemy każdemu interesentowi bezpłatny formularz deklaracyjny. Adres: Komitet Wystawy Drobiu, Poznań, ul. Wały Królowej Jadwigi nr. 11.

Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości“ urządza się na Śląsku następujące imprezy:

W **Katowicach** w niedzielę, dnia 1 lutego br. wieczorem o godz. 19 w Domu Związkowym przedstawienie teatralne Odegrane zostaną dwie sztuki: 1) W pogoni za szczęściem i 2) Bój o karczmę.

W **Bogucicach** w poniedziałek, dnia 2 lutego o godz. 7 wieczorem w Domu Sierot wyświetlanie filmu oświatowego. Referat wygłosi p. dr. Krajewski.

W **Katowicach** w dyrekcji kolei dla kolejarzy od 3—9 lutego r. b. w sali egzaminacyjnej wystawę przeciwalkoholową.

W **Król. Hucie** w niedzielę, dnia 8 lutego r. b. w Domu Sierot przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka p. t. „Knajpa“, dramat w 3 aktach.

Uprasza się o wzięcie udziału w powyższych imprezach. Nadto z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości“ urządza się na terenie województwa śląskiego kwestę po domach i składach na rzecz walki z pijaństwem na Śląsku. Kwestarze będą zaopatrzeni w zezwolenia władz wojewódzkich. Innym nie wolno zbierać. Poleca się gorąco tą kwestę.

Województwo śląskie.

*** Zmniejszenie poborów urzędniczych nie na czasie.** Z kół urzędniczych piszą nam: Dużo mówi i pisze się o możliwości obniżenia poborów urzędniczych. Jeżeli chodzi o urzędników wysoko postawionych i dobrze opłacanych, to nikt nie będzie przeciwny obniżeniu im poborów. Jednakże stanowczo **sprzeciwić się trzeba obniżeniu poborów wszystkim urzędnikom,** ponieważ skrzywdzonoby w pierwszym rzędzie niższych urzędników, a tych jest przecie najwięcej. Wiadomo przecież, że mały funkcjonarjusz czy urzędnik ze swych poborów się ani nie zbogaci, ani też nie dorobki majątku. Żaden też z nich nie zarabia pobocznie, gdyż nie wolno mu tego. Położenie więc małych urzędników jest ciężkie, wobec czego nie może być mowy, by im miano ukrócić ich pobory. Jestem przekonany, że nasz rząd zna dokładnie położenie niższych urzędników i nie dopuści do ich pokrzywdzenia. Los niższych urzędników jest tak samo ciężki, jak i los robotników, którym komisja rozjemcza — jak wiadomo — przyznała dotychczasowe zarobki na przeciąg jednego roku.

*** Rokowania w sprawie zarobków w hutnictwie.** Związek pracodawców w dalszym ciągu atakuje zarobki robotników. Po ataku na płace zarobkowe robotników w przemyśle hut żelaza i w górnictwie, skierowali atak na płace taryfowe w hutach cynkowych. Z dniem 31 stycznia wypowiedzieli umowę płac. W dniu 27 stycznia odbyły się rokowania organizacyj zawodowych z pracodawcami. Przedstawiciel pracodawców p. Tarnowski przedłożył żądania **obniżki dotychczasowych zarobków o 15%.** Żądanie swe uzasadniał — jak zwykle — ciężkiem położeniem przemysłu cynkowego. Przedstawiciele robotników kategorycznie odrzucili żądania pracodawców. Po ich rozpatrzeniu wysuną żądania ze swojej strony. Sprawa wobec tego zostanie skierowane do komisji pojednawczej i rozjemczej.

*** Wsparcia i zapomogi dla bezrobotnych.** Na liczne zapytania z kół naszych czytelników wyjaśniamy w sprawie wsparć i zapomóg dla bezrobotnych:

Robotnicy sezonowi nie otrzymają wsparcia ustawowego do 2 marca b. r. Kto po tym terminie pozostaje bez pracy, otrzyma wsparcie. Każdy ubiegający się o wsparcie po 2 marca, musi mieć przepracowanych 20 tygodni.

Jednorazową zapomogę może otrzymać każdy bezrobotny, nie posiadający majątku, o ile utrzymuje żonę, dzieci lub rodziców. Odnośne wnioski muszą być stawione do wydziału powiatowego (oddział pracy i opieki społecznej) przez urząd gminny. Do jednorazowej zapomogi mają prawo również najbiedniejsi z ludności, jakoteż robotnice rolne, o ile nie posiadają majątku i mają na utrzymaniu rodziców.

*** Kopalnie Ballestremowskie zamierzają redukować.** Dyrekcje czterech kopalń Ballestrema zwróciły się do komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem o zezwolenie na wydalenie 500 robotników. Kopalnia „Waleska“ w Łaziskach Średnich zamierza zwolnić 150 robotników. Komisarz demobilizacyjny sprawy tej dotychczas nierozstrzygnął.

Z Katowickiego

Powrót Wojewody Śląskiego.

Katowice. P. Wojewoda Śląski dr. Grażyński powrócił z Genewy i w dniu wczorajszym objął urzędowanie.

Wyrok w procesie przeciw „Dolomitom Śląskim“.

Katowice. W środę (28. 1.) zakończyła się w Katowicach głośna rozprawa przeciw siedmiu członkom zarządu firmy „Dolomity Śląskie“. Akt oskarżenia zarzucał obwinionym oszustwo na szkodę komitetu budowy katedry śląskiej. Oskarżeni pobrali zaliczki w sumie około 700 000 zł., jednakowoż kamieni pod budowę katedry nie dostarczyli. Sąd uwolnił wszystkich oskarżonych od zarzutu oszustwa, skazując 6 obwinionych na grzywnę po 200 zł. jedynie za nieprawidłowe sporządzenie bilansu. OskarżonyRadecki został całkowicie od wszystkich zarzutów uwolniony.

Zasądzenie redaktora „Oberschlesische Kurier“.

Katowice. W czasie ostatnich wyborów organ niemieckich katolików na Śląsku "Der Oberschlesische Kurier" zamieścił napastliwy artykuł, w którym zaczepił prezydenta miasta Katowic dr. Kocura. Prezydent Kocur zaskarżył odpowiedzialnego redaktora owego dziennika za oszczerstwo. Sąd okręgowy w Katowicach zasądził autora artykułu p. Przewolkę za oszczerstwo na 2 tygodnie aresztu bez zamiany na grzywnę a odpowiedzialnego redaktora Teofila Kroczka na 200 zł. grzywny.

Półtora roku twierdzy za działalność antypaństwową.

Katowice. Przed wydziałem karnym sądu okręgowego odpowiadał działacz komunistyczny na Śląsku Herman Janas z Świętochłowic. Janas w lipcu ub. r. zwołał do Katowic kongres komunistyczny, na którym wygłosił referat o treści wybitnie antypaństwowej. Oskarżony bronił się sam na rozprawie. Po rozpatrzeniu sprawy sąd wydał wyrok, skazujący go na półtora roku twierdzy.

Odroczenie rozprawy przeciw dyr. Pistoriusowi.

Katowice. W sądzie okręgowym w Katowicach, jako sądzie odwoławczym, miała się odbyć w tych dniach rozprawa generalnego dyrektora p. Arko Pistoriusa, który w pierwszej instancji skazany został na dwa miesiące więzienia, bez zamiany na grzywnę, za obrazę wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego. Rozprawa została jednak odroczona z powodu nieobecności woj. Grażyńskiego, który jeszcze nie powrócił z Genewy.

Kradzież sklepowa.

Katowice. Nieznani narazie sprawcy zakradli się do sklepu spożywczego Józefa Schwimmera, przy ul. Jagiellońskiej 6 i skradli większą ilość wyrobów tytoniowych i innych towarów, wartości 700 zł.

Przytrzymanie.

Katowice. W tych dniach skradziono na szkodę firmy "Weltfreunda" w Katowicach, przy ul. Słowackiego 5 beczek jabłek, wartości 700 zł. W toku dochodzeń przytrzymano robotnika Wiktora Placka i Tomasza Badurę. W czasie rewizji znaleziono u Placka 5 próżnych beczek, u Badury zaś 2 kosze jabłek amerykańskich, pochodzących z tejże kradzieży.

Wypadek na ślizgawce.

Katowice. Na sztucznym torze łyżwiarskim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. W czasie ćwiczenia na łyżwach upadła 19-letnia Regina Posnerówna tak nieszczęśliwie, że odniosła złamania nogi. Pogotowie ratunkowe odstawiło ją do lecznicy.

Skutki nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Katowice. Z powodu lekkomyślnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar w piwnicy domu przy ul. Zabrskiej 16. Nagromadzona tu słoma i drzewo spaliła się doszczętnie. Dzięki natychmiastowej pomocy straży pożarnej, uniknięto większego pożaru.

Ujęcie szajki przemytników drogich kamieni.

Katowice. Śląska straż graniczna wpadła ponownie na trop nowej wielkiej afery przemytu drogich kamieni do Polski i ujęła całą szajkę osobników, uprawiających ten proceder. Podobnie jak i w poprzednim wypadku, banda ta pracowała w całej Polsce a zwłaszcza w Katowicach, Łodzi i Warszawie, dostarczając jubilerom przemycane perły i brylanty. Przy rewizji w Katowicach znaleziono na składzie przeznaczony do wysyłki towar, wartości 120 tys. zł. Śledztwo, którego szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy, zatacza coraz szersze kręgi.

Schwycona na gorącym uczynku.

Dąb pod Katowicami. W składzie Aleksandra Bełdzika w Dębie przytrzymano na kradzieży pieniędzy z kasy 15-letnią Łucję Klepkównę. W czasie przesłuchania przyznała się do dalszych trzech kradzieży na szkodę tego samego kupca.

Wypadek samochodowy.

Roździeń - Szopienice w Katowickiem. Na ul. Hutniczej w Roździeniu w pobliżu przystanku tramwajowego, kierowca samochodu osobowego najechał na przechodzącą przez ulicę Marję Grasman z Małej Dąbrówki, która wskutek upadku doznała złamania lewego przedramienia. Najechaną odstawiono do miejscowego szpitala. Kto ponosi winę w wypadku, nie ustalono.

Wypłata wsparć dla inwalidów i wdów.

Siemianowice w Katowickiem. Dnia 3 lutego br. odbędzie się wypłata wsparć z kasy pensyjnej huty „Laura“ dla inwalidów i wdów. Wypłata nastąpi w godzinach od 8 do 11 w ubikacjach kasy chorych huty „Laura“ za przedłożeniem zaświadczenia, że dana osoba znajduje się jeszcze przy życiu.

Pod kołami pociągu.

Siemianowice w Katowickiem. Szofer Teofil Kołodziej, jadąc pociągiem do Bytomia, usiłował zeskoczyć z pociągu przed dworcem bytomskim. Nieszczęśliwy dostał się pod koła pociągu, które mu odcięły obie nogi. W stanie beznadziejnym umieszczono go w lecznicy w Bytomiu.

Zwyrodniały bandyta.

Siemianowice w Katowickiem. Policja tutejsza jest na tropie zwyrodniałego bandyty, który w godzinach wieczornych napada na drogach polnych koło Michałkowic, Bytkowa i Bańgowa na samotne kobiety. W ostatnich dniach

napadł na mężatkę Sch., idącą w towarzystwie swego 6-letniego synka. Na krzyk chłopca bandyta zbiegł. Osobnik ten liczy około 25 do 28 lat. Jest wzrostu średniego, ubrany w czarny garnitur.

Wypłata zasiłku dla bezrobotnych.

Mysłowice. Zasiłek dla bezrobotnych na czas od 26 bm. do 1 lutego będzie wypłacany w sobotę, 31 stycznia.

Kartki na węgiel.

Mysłowice w Katowickiem. Dnia 4 lutego br. będą wydawane w magistracie w Mysłowicach kartki na bezpłatny węgiel i to w następującym porządku: od godziny 8—9 ubogim i bezrobotnym, których nazwiska rozpoczynają się literami A do H, od 9 do 10 litery I — L, od 10 do 11 litery M — R a od 11 do 12 litery S — Z. Węgiel będzie wydawany na kopalni mysłowickiej.

Nie miał szczęścia.

Mysłowice w Katowickiem. Do składu konfekcji męskiej Józefa Gesanga w Mysłowicach włamał się niejaki Jan Koziorek. „Pracował" bez przeszkody, lecz gdy zamierzał opuścić skład ze swym łupem, został przytrzymany przez posterunkowego i odstawiony do komisarjatu.

Z Król. Huty

Wyłożenie preliminarza budżetowego.

Król. Huta. Projekt budżetu miasta Król. Huty na rok 1931—32 został wyłożony do publicznego wglądu. Przeglądać go można w ratuszu, pokój 41 w czasie od 26 stycznia do 4 lutego br. w godzinach urzędowych.

Odwołanie zabawy karnawałowej.

Król. Huta. Z powodu śmierci ś. p. inspektora szkolnego Roberta Boczka i żałoby po nim, odwołuje się zabawę karnawałową nauczycielstwa, wyznaczoną na dzień 1 lutego 1931 r.

Dwie kradzieże.

Król. Huta. Blacharzowi Romanowi R. z ul. Szpitalnej skradli jacyć osobnicy maszynę do czyszczenia blachy wartości 300 zł. — Niejaki Fryderyk S. z ul. Hajduckiej usiłował skraść z wozu beczkę margaryny. Na szczęście woźnica zdołał przeszkodzić kradzieży a sprawcę oddał w ręce policji.

Nareszcie pod kluczem.

Król. Huta. Policja król.-hucka przytrzymała w tych dniach niejakiego Franciszka Barkiszkę, urzędnika prywatnego, który od dłuższego czasu wyłudził w podstępny sposób większe sumy pieniędzy od Klupscha z Król. Huty.

Kradzież mięsa.

Król. Huta. Firmie Rudzki i Ska w Król. Hucie skradli nieznani sprawcy z rzeźni miejskiej 30 kilo mięsa, gotowego do wysyłki. Policja wdrożyła śledztwo.

Ofiara gołoledzi.

Król. Huta. Przed domem pewnego urzędnika magistratu przy ul. Dąbrowskiego pośliznął się urzędnik policji Andrzej Klyta tak nieszczęśliwie, iż padając, złamał nogę w kostce. Rannego przewieziono do lecznicy miejskiej.

Pokąsany przez psa.

Król. Huta. Pies kupca Henryka Felsa pokąsał na ulicy Wolności niejakiego Edgara Szymałę. Chłopiec odniósł znaczne rany. Prócz tego pies potargał mu płaszcz wartości przeszło 200 zł. Policja pociągnęła Felsa do kary.

Dotkliwa szkoda.

Król. Huta. W tych dniach zgubił bezrobotny Jerzy Zachłod, zamieszkały przy ul. Mickiewicza 78, całe swoje wsparcie w wysokości 30 zł. Zachłod jest ojcem kilkorga dzieci i znajduje się w ciężkiem położeniu materjalnem. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot pieniędzy poszkodowanemu.

Z Świętochłowickiego

Z posiedzenia rady gminnej.

Chropaczów w Świętochłowickiem. Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej uchwalono budżet na rok 1931-32. Budżet zwyczajny przewiduje 470 tys. zł. w dochodach i rozchodach a nadzwyczajny 256 863 zł. W porównaniu do roku ubiegłego budżet zwyczajny jest o 15 procent a nadzwyczajny o 70 procent mniejszy. W dyskusji nad budżetem omawiano wszystkie aktualne sprawy gminne. Załatwiono również sprawę amortyzacji reszty dawnej pożyczki gminnej od Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach w wysokości 69 tys. zł. Postanowiono sprzedać drogą licytacji starą łaźnię gminną przy rogu ulicy Bytomskiej a nabyć posiadłość Spółki Akcyjnej przy rogu ul. Bytomskiej i Polnej na pomieszczenie ochronki. Na posiedzeniu tajnem załatwiono kilka spraw personalnych.

Propaganda komunistyczna wśród wychodźtwa polskiego.

Paryż, 29 stycznia.

Prasa polska w Niemczech i we Francji zaniepokojona jest rozwojem propagandy bolszewickiej wśród robotników polskich na wychodźtwie. „Polak we Francji" (z 25 bm.) zwraca uwagę na wywrotową działalność sekcji polskiej przy „komunistycznej partji Niemiec". Komunistyczny poseł do Reichstagu, Jadasz z Zabrza na Śląsku Opolskim, wydaje pismo „Głos Polski", obałamująca skrajną demagogją robotników polskich. To samo dzieje się i we Francji, gdzie akcja bolszewicka rozwija się również wśród polskich robotników rolnych.

Wśród środków, mających na celu ochronę robotników polskich przed trucizną bolszewicką, zwraca się słusznie uwagę na konieczność wzmocnienia akcji kulturalno-oświatowej oraz rozszerzenia i ułatwienia opieki duszpasterskiej wśród wychodźtwa, która ze względu na szczupłe środki, jakiemi rozporządza, nie jest w możności sprostać wszystkim potrzebom.

Odwołanie targu.

Szarlej w Świętochłowickiem. Wyznaczony na dzień 4 lutego 1931 r. w Szarleju targ na konie i bydło nie odbędzie się.

Przestroga przed oszustami.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. W tutejszej okolicy wałęsa się trzech mężczyzn, którzy łowią ludzi łatwowiernych, by ich oszukać i okraść. Pewnego dnia zjawili się u górnika Z. z przedewsia, któremu zaczęli wmawiać, jakoby pewien sąsiad był mu wrogo usposobiony i stoi mu na zdradzie. Oszuści, skorzy do usług, zaproponowali sąsiada przez czary unieszkodliwić, oczywiście za pewnem wynagrodzeniem. Z. i jego żonę skłoniono do odłożenia zegarka i drogich kolczyków, jako sprzeciwiających się ceremonji. Następnie kazano łatwowiernym małżonkom uklęknąć przed krucyfiksem i zapalonemi świecami. Jeden z oszustów, różnemi giestami i mamrotaniem, niby czarował i osłomił małżonków do tego stopnia, że nikt się nie ruszył z miejsca. Z tego skorzystali oszuści, którzy w międzyczasie skradli kosztowności, około 200 złotych gotówki, najlepsze ubrania i suknie oraz różne inne rzeczy. Gdy małżonkowie uprzytomnieli, mężczyzni byli już za dziesiątą granicą. Pościg za nimi był bezskuteczny. Jak słychać, mężczyzni także w innych miejscowościach próbowali szczęścia i oszukali różnych ludzi na większe kwoty. Są to ludzie około 40 lat, o silnej budowie ciała. Ponieważ zachodzi możliwość, że oszuści będą próbowali także gdzieindziej szczęścia, ostrzega się przed nimi. O pojawieniu się ich należy bezzwłocznie powiadomić najbliższy posterunek policji. W każdym razie należy się dziwić, że jeszcze w dzisiejszych czasach mogą znaleźć się ludzie, którzy wierzą różnym czarom i dają się oszukać. Gdyby nie żałowali pieniędzy na zaabonowanie „Katolika", uchroniliby się od strat i szkody. „Katolik" ciągle ostrzega przed różnego rodzaju oszustami.

Z Pszczyńskiego

Targ na bydło i konie.

Pszczyna. Następny targ na bydło i konie w Pszczynie odbędzie się w środę, dnia 4 lutego br.

O chleb dla 300 robotników.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. Zarząd kopalni „Brada" ma wydalić z pracy 300 robotników. Rada załogowa czyni zabiegi, żeby nie dopuścić do redukcji. W tym celu zwołano załogę na salę p. Muchy. Omawiano sprawę zmniejszenia załogi. Dyskusja była nader ożywiona, z każdego słowa przebijało rozgoryczenie na kapitalistów. W końcu zebrania odczytano rezolucję, którą jednogłośnie uchwalono.

Z Rybnickiego

Rewizja w składach jubilerskich.

Rybnik. W ostatnich dniach przeprowadzili urzędnicy celni ponowną rewizję w składach jubilerskich. Widocznie miasto Rybnik szczególnie podejrzane jest o posiadanie wyrobów złotniczych i drogich kamieni, które dostały się do kraju drogą nielegalną.

Na wieczny spoczynek.

Połomia w Rybnickiem. W jednym z ostatnich numerów „Katolika" pisaliśmy o nieszczęśliwym wypadku na dworcu kolejowym w Wodzisławiu, którego ofiarą padł kolejarz Ryszard Dudzik z Połomi. W dniu 24 stycznia odbył się pogrzeb nieboszczyka z bardzo licznym udziałem ludności z bliższa i z dalsza, między innymi kolejarze i miejscowe towarzystwa i stowarzyszenia z sztandarami. Świadczy to o wielkim szacunku dla Zmarłego wśród szerok. kół naszego społeczeństwa. Nad grobem przemówił miejscowy ks. proboszcz. Zmarły był wiernym czytelnikiem „Katolika". Niech odpoczywa w spokoju!

Orzupowiczanie domagają się światła elektrycznego.

Orzupowice w Rybnickiem. Mieszkańcy Orzupowic wystosowali deklarację do odnośnych władz, domagając się światła elektrycznego. Zobowiązali się ponieść koszta elektryfikacji gminy. Deklarację podpisało przeszło 100 mieszkańców.

Przedstawienie teatralne.

Czyżowice w Rybnickiem. Miejscowa grupa Powstańców Śląskich urządza w niedzielę, 1 lutego na sali p. Swobody przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie dramat w 4 aktach p. t. „Macocha". Początek przedstawienia o godz. 6 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Zarząd grupy uprasza rodaczki i rodaków o jak najliczniejszy udział.

Zagadkowa śmierć.

Turza w Rybnickiem. Zagadkową śmiercią zmarł górnik Jurczyk z Turza. W dniu 24 stycznia po powrocie z pracy czuł się zdrowy i jak zwykle zjadł obiad. Wkrótce potem zachorował tak poważnie, że musiano przywołać lekarza, który zarządził przewiezienie chorego do lecznicy w Rydułtowach. Tamże jednak zmarł wkrótce. Przyczyna śmierci nie została dotychczas stwierdzona.

Z życia Towarzystwa Polek.

Lubomia w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 25 stycznia br. urządziło tut. Towarzystwo Polek wieczornicę, którą zaszczycili swą obecnością Przew. ksiądz proboszcz Jędrzejczyk, kierownik policji p. Wistuba, oraz delegatka zarządu głównego p. Klimkowa. Po zagajeniu wieczornicy przez przewodniczącą p. Zankową, przemówiła w pięknych słowach do zebranych p. Klimkowa. Ks. prob. Jędrzejczyk dziękował p. Klimkowej za przemówienie. Następnie odśpiewano szereg kolend i kilka pięknych pieśni, zaś kierownik policji p. Wistuba urozmaicił wieczornicę pięknemi staropolskiemi piosneczkami. Przebieg wieczornicy był wspaniały i nader imponujący.

Z Tarnogórskiego

Śp. Franciszka Kozłowska.

Tarnowskie Góry. W piątek 23 bm. rano nagle i niespodziewanie powołał Pan Bóg do siebie śp. **Franciszkę Kozłowską**, żonę ogólnie poważanego obywatela tutejszego miasta, mistrza rzeźnickiego p. Jana Kozłowskiego, który przed 8 laty z Zabrza przeniósł się do Tarnowskich Gór. Zmarła liczyła dopiero lat 49. Życie nieboszczki było pełne niestrudzonej pracy i poświecenia nietylko dla dobra swej rodziny, lecz była także wzorem chrześcijańskiej miłości bliźniego, gdyż dla ubogich, sierót i potrzebujących pomocy zawsze miała hojną rękę, była dla nich prawdziwą matką. Zmarła, będąc wzorową katoliczką, umiała kochać szeroko — Boga, rodzinę najbliższą, umiłowanego męża, dwóch synów i córkę, pracę swoją i ludzi. Nic więc dziwnego, że żal głęboki wśród szerokich kół obywatelstwa naszego miasta wskutek przedwczesnie Zmarłej, jest wielki, o czem świadczył olbrzymi udział w pogrzebie, który się odbył w poniedziałek, dnia 26 bm.

O godz. 10 przybył do domu żałoby Przew. ks. prałat Lewek w asyście ks. wikarego Brzozy i O. Kamiljana Kozłowskiego. Po odmówieniu przepisanych modlitw i po odśpiewaniu pieśni żałobnej przez koło śpiewaków Spółki Brackiej, ruszył żałobny wielki pochód z orkiestrą i 4 chorągwiami do kościoła parafjalnego. Mszą św. żałobną odprawił ks. kap. Brzoza. Podczas nabożeństwa na chórze rozlegały się po łacinie pienia bardzo udatnie wykonanej pieśni żałobnej. Następnie wśród przejmujących dźwięków marsza żałobnego ruszył olbrzymi kondukt na nowy cmentarz. W orszaku zauważyliśmy naczelnika sądu i 4 sędziów i wiele innych wybitnych osobistości, oraz niezliczone rzesze ludności. Na cmentarzu po poświęceniu zwłok do grobu i po odprawieniu modłów, przemówił nad otwartą mogiłą Przew. ks. prałat Lewek, i w rzewnych słowach uczcił pamięć Zmarłej, która, należąc do rozmaitych stowarzyszeń katolickich, była także wielką czcicielką Matki Boskiej, starała się wychować swe dziatki na gorliwych i wzorowych katolików. Dwóch synów Jej zajmuje w społeczeństwie wybitne stanowiska. W końcu czcigodny kaznodzieja podziękował w serdecznych słowach licznym uczestnikom za oddanie ostatniej usługi Zmarłej. Po przemowie odśpiewano pieśni żałobne i złożono nad grobem niezliczone bogate wieńce od przyjaciół, znajomych i stowarzyszeń. Zmarłej niech Pan Bóg za Jej pracę, poświęcenie i dobrodziejstwa, jakie za życia uczyniła, wynagrodzić raczy niebieską koroną. Cześć Jej pamięci. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie!

Uczestnik.

Z Lublinieckiego

Kradzież roweru.

Lubliniec. Z bramy wjazdowej domostwa Brelińskiego w Lublińcu skradziono rower męski marki „Brandenburg" nr. 673908, własność Franciszka Dyli z Pawonkowa. Sprawcy kradzieży nie przytrzymano.

Wyrodna matka.

Boronów w Lublinieckiem. W ustępach na cmentarzu w Boronowie znaleziono 6-miesięczny płód płci męskiej, owinięty w dwie chustki i papier. Zwłoki umieszczono w kostnicy a za nieludzką matką wdrożono śledztwo.

Z Cieszyńskiego

Demonstracje komunistyczne.

Bielsko. Przed kilku dniami odbyła się w Bielsku manifestacja bezrobotnych. W pochodzie udali się bezrobotni przed gmach starostwa, gdzie delegację przyjął starosta Duda. Kiedy pochód wracał z pod gmachu starostwa, agitatorzy komunistyczni rozdawali wśród bezrobotnych różne ulotki o treści podburzającej. Bezrobotnych należy ostrzec przed zbrodniczą robotą komunistów, którzy w niczem doli bezrobotnych nie poprawią.

Z pobytu p. wojewody Grażyńskiego.

Istebna. Przed wyjazdem swym do Genewy na obrady Rady Ligi Narodów, bawił tutaj wojewoda śląski dr. Grażyński, który zwiedził zameczek w Wiśle i skocznię. Przy tej sposobności przeznaczył 500 zł. dla tutejszych bezrobotnych.

Budowa uzdrowiska.

Istebna w Cieszyńskiem. Sprawa budowy drugiego sanatorjum w Istebnej z funduszów Zakładu ubezpieczeń w Król. Hucie nie jest jeszcze rozstrzygnięta. O ileby górale żądali zbyt wygórowanej ceny za teren, to sanatorjum zostanie wybudowane na terenie państwowym.

TEATR I SZTUKA.

„Orłów“

operetka w trzech aktach Brunona Granichstaedtena.

Premjera.

W środę wystawił teatr polski po raz pierwszy w Katowicach melodyjną operetkę Granichstaedtena „Orłow“. Jest to utwór, osnuty na legendzie o olbrzymim brylancie, pochodzącym z korony carskiej. Brylant ten znajdował się w posiadaniu księcia Aleksandra, który po wybuchu rewolucji bolszewickiej uciekł do Ameryki i tam został mechanikiem w fabryce samochodów pod nazwiskiem Doroszyńskiego. Pokochał on tancerkę Nadję, także Rosjankę i jej ofiarował ów brylant.

„Orłowa“ wystawiono bardzo starannie. Dekoracje były bardzo piękne, orkiestra spisała się dobrze, a wykonanie stało na wysokim poziomie.

Główną rolę kobiecą, Nadji, zagrała p. Marja Korabianka, zyskując ogólne uznanie zarówno dla świetnej gry, jak miłego wyglądu i ładnego śpiewu. Toalety miała śliczne i tańczyła bardzo zgrabnie. Na wyróżnienie zasługują też panowie: Domosławski, doskonały reżyser i komik, Jastrzębski i Jabłoński oraz nowo zaangażowana wodewilistka pani Szafrańcówna.

Operetka podobała się i zapewne będzie się cieszyć powodzeniem.

Teatr Polski w Katowicach.

W sobotę dnia 31 bm. po raz 14-ty przy wypełnionej widowni „Szwejk“ z p. J. Boneckim doskonałym jego odtwórcą.

W niedzielę, dnia 1 lutego o godz. 15,30 po raz 15-ty „Szwejk“; wieczorem „Papa kawaler“ z p. Grolickim w roli tytułowej.

Tego dnia wyjazd opery z „Halką“ do Wielkich Strzelec.

W poniedziałek, dnia 2 lutego o godz. 15,30 „Opowieść Hoffmanna“; zaś wieczorem wesoła operetka „Orłow“ o godz. 19,30.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 30 bm. „Orłów“ o godz. 19.30.
Sobota, dnia 31 bm. „Szwejk“ o godz. 19.30.

Niedziela, 1 lutego „Szwejk“ popoludniu o na“ o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 1 lutego „Papa Kawaler“ o godz. 19.30.

Poniedziałek, 2 lutego „Opowieści Hoffman- godz. 15.30.

Poniedziałek, dnia 2 lutego „Orłow“ o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 3 lutego Teatr nieczynny.

Środa, dnia 4 lutego „Papa Kawaler“ o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji

Piątek, dnia 30 bm. „Grzegorz Dyndała“ w Rybniku o godz. 19.30.

Niedziela, 1 lutego „Halka“ Wielkie Strzelce“ godz. 17.00.

Wtorek, dnia 3 lutego „Uprowadzenie z Seraju“ Bytom o godz. 19.30.

Środa, dnia 4 lutego „Orłow“ Król. Huta o godz. 19.30.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W niedzielę, dnia 1 lutego br. urządza katolickie koło abstynentów w Katowicach przy katedrze wycieczkę do Janowa. Zbiórka na dworcu w Katowicach w IV. klasie o godz. 13,30. Uprasza się o liczne i punktualne stawienie się wszystkich członków. **Zarząd.**

Ruda. Katolickie koło abstynentów w Rudzie urządza w niedzielę, dnia 1 lutego br. o godz. 4,30 na sali Domu Związkowego (przy nowym kościele) gwiazdkę, na którą zaprasza się wszystkich członków z rodzinami. Po gwiazdce odbędzie się walne zebranie. **Zarząd.**

Strzybnica. Związek Powstańców Śląskich grupa Strzybnica urządza w niedzielę, dnia 1-go lutego br. w sali gimnastycznej w Strzybnicy bal karnawałowy, na który uprzejmie zaprasza bratnie organizacje i Szan. obywateli. Orkiestra 3 pułku ułanów. Początek o godz. 19. **Zarząd.**

Rybnik. Dnia 2 lutego br. o godz. 9 i o godz. 11 przed południem odbędą się zebrania budowlarzy i podmajsrzych ZZP. w lok. p. Pandra w Rybniku przy ul. Hallera. O liczny udział członków prosi **Zarząd.**

Ograniczenie ruchu osobowego.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw. w Katowicach donosi: Z powodu słabej frekwencji przeprowadza się z dniem 1 lutego 1931 r. na linjach tut. okręgu Dyrekcyjnego redukcję pociągów pasażerskich i to:

Na linji **Hindenburg — Oświęcim** wstrzymuje się bieg sobotniego pociągu Nr. 1125 A, Ruda Śl. odj. 1352, Oświęcim przyj. 15.16, niedzielnego pociągu Nr. 1136 A, Oświęcim odj. 20.23. Ruda Śl. przyj 21.50. Pociąg Nr. 1120 Mysłowice odj. 8.44, Hindenburg przyj. 9.55 oraz pociąg Nr. 1215 Hindenburg odj. 10.50 Mysłowice przyj. 11.58 kursować będą tylko w dni robocze.

Na linji **Katowice — Ligota — Podlesie — Tychy** wstrzymuje się bieg pociągów Nr. 1837 Kat. Ligota odj. 17.44 Tychy przyj. 18.00 oraz poc. Nr. 1838 Tychy odj. 17,12 Katowice-Ligota przyj. 17.27.

Na linji **Kochłowice-Chebzie-Orzegów** wstrzymuje się bieg pociągów Nr. 724 Kochłowice odj. 21.05 Chebzie przyj. 21.22, Nr. 726 Kochłowice odj. 8.10, Chebzie przyj. 8.27, Nr. 728 Kochłowice odj. 16.55, Chebzie przyj. 17.12, Nr. 725 Chebzie odj. 6.20, Kochłowice przyj. 14.57, Nr. 729 Chebzie odj. 18.58, Kochłowice przyj. 19.13, Nr. 736 A Chebzie odj. 9.57 Orzegów pzyj. 10.02 Nr. 738 A, Chebzie odj. 14.20, Orzegów przyj. 14.25 Nr. 744 A, Chebzie odj. 23.50, Orzegów przyj. 23.55 Nr. 737 A, Orzegów odj. 10.07, Chebzie przyj. 10.14 Nr. 741 A, Orzegów odj. 14.30, Chebzie przyj. 14.37 Nr. 747 a Orzegów odj. 001, Chebzie przyj. 008.

Na linji **Lubliniec — Herby Śl.** wstrzymuje się bieg pociągów Nr. 10.46 Lubliniec odj. 22.55 Herby Śl. przyj. 23.30 Nr. 1045 Herby Śl. odj. 23.59, Herby Śl. przyj. 0.30. Na linji Lubliniec-Siemianowice-Katowice wstrzymuje się bieg sobotniego pociągu Nr. 3613/14 Katowice odj. 14.42, Kalety przyj. 16.44, Nr. 3611/12 Lubliniec odj. 2.05 Katowice przyj. 4.18.

Na linji **Katowice — Król. Huta — Beuthen O. S.** Kursować będą pociągi Nr. 524 A Hajduki odj. 4.35, Chorzów przyj. 4.49 Nr. 537 A Chorzów odj. 4.57, Hajduki 5.09, poc. Nr. 539 Beuthen O. S. odj. 12.07 Hajduki pzyj. 12.35, poc. 542 Hajduki odj. 13.00 Beuthen O. S. przyj. 13.24 tylko w dni robocze.

Na linji **Katowice — Sumina.** Kursować będą tylko w dni robocze poc. Nr. 825 Katowice odj. 6.15 Rybnik przyj. 7.40, poc. Nr. 834 Rybnik odj. 11.50 Katowice przyj. 13.20, poc. Nr. 842 Sumina odj. 18.30 Rybnik przyj. 19.02, oraz poc. Nr. 835 Rybnik odj. 16.30, Sumina przyj. 17.07.

Na linji **Gierałtowice — Orzesze — Żory.** — Wstrzymuje się bieg pociągów Nr. 941 Gierałtowice odj. 3.23 Orzesze przyj. 3.50 poc. 942 Orzesze odj. 2.52 Gierałtowice przyj. 3.13, poc. Nr. 921 Gierałtowice odj. 0.30 Orzesze przyj. 1.00 Nr. 938, Orzesze odj. 22.05, Gierałtowice przyj. 22.26 poc. Nr. 928, Żory odj. 10.40, Gierałtowice przyj. 11.38 Nr. 946 Orzesze odj. 16.43, Gierałtowice przyj. 17.06 Nr. 933 Gierałtowice odj. 17.30 Żory przyj. 18.40 kursować będą tylko w dniu robocze.

Na linji **Katowice — Ligota — Gierałtowice — Rybnik** kursować będą tylko w dni robocze następujące pociągi a to Nr. 1926/2038 Rybnik odj. 10.12, Gierałtowice przyj. 10.51, odj. 10.53 Katowice Ligoa przyj. 11.34, poc. Nr. 2845/1937 Katowice Ligota odj. 19.05, Gierałtowice przyj. 19.54 odj. 19.56, Rybnik przyj. 20.38, poc. Nr. 2840 Gierałtowice odj. 13.04 Makoszowy pzyj. 13.17, poc. Nr. 2837 A Mażoszowy odj. 13.25, Gierałtowice przyj. 13.37.

Na linji **Tychy — Jaśkowice Śl.** wstrzymuje się bieg pociągu Nr. 1439 Tychy odj. 19.35, Jaśkowice Śl. przyj. 20.08 poc. Nr. 1042 Jaśkowice Śl. odj. 23.33, Tychy przyj. 0.03 poc. Nr. 1456 Jaśkowice Śl. odj. 16.52, Łaziska przyj. 17.21 poc. Nr. 1457 Łaziska odj. 18.42, Jaśkowice Śl. przyj. 19.10.

Na linji **Olza-Annaberg** wstrzymuje się bieg pociągu Nr. 2153 Olza odj. 23.20 Annaberg przyj. 23.32 poc. Nr. 2132 Annaberg odj. 3.38 Olza przyj. 3.50 natomiast kursować będzie tylko w dni obocze poc. Nr. 2133 Olza odj. 15.18 Annaberg 15.30.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 29 stycznia 1931 r.

100 dolarów amrykańskich 8.89 zł. Funt sterlingów angielskich 43.22 zł. 100 franków francuskich 34.88 zł. 100 koron czeskich 26.34 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.17 zł. 100 guldenów holenderskich 357.85 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 29 stycznia 1931 r.

Żyto 17.40—18.00. Pszenica 21.00—21.75. — Jęczmień przemiałowy 19.50—21.00. Jęczmień browarowy 25.00—27.00. Owies 19,00—20,25. — Mąka żytnia 65% wl. worka 28.00 Mąka pszenna 65% wł. worka 37.50 do 40.50. Otręby żytnie 12,25—13,25. Otręby pszenne 12,50—13,50. Otręby pszenne (grube) 14.50—15.50. Rzepak 41.00 do 43.00. Gorczyca 45.00—50.00. Wyka latowa 28.00 do 31.00. Peluszka 30.00—33.00. Groch Viktoria 26.00—31.00. Łubin niebieski 19.00—21.00. Łubin żółty 27.00—30.00. Seradela 55.00—62.00. Koniczyna czerwona 200,00—300,00, koniczyna biała 330.00—370.00, koniczyna szwedzka 180.00 do 210.00, koniczyna żółta odtłuszczona 110.00 do 125,00, koniczyna żółta w łuskach 58.00—68,00. Tymoteusz 80,00—100,00, Rajgras angielski 95.00 do 110,00, Tatarka 24.00—27,00. Słoma prasowana 2,30—2,80. Siano luźne 7,10—7,50, siano prasowane 7,80—8,50. Ogólne usposobienie słabe.

Ceny targowe w Katowicach

w dniu 29 stycznia 1931 r.

Masło wiejskie za 1 funt zł. 2,20—2,60, masło mleczarniane za 1 funt 2,70—2,80, jaja sztuka 0,15—0,25.

Mięso: Wieprzowina za 1 funt 1.00—1,20, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,30—1,40, wołowina 0,90—1,40, cielęcina 1,00—1,30, cielęcina bez kości 1,40—1,50, okrasa świeża 1,00—1,10, okrasa wędzona 1,20—1,40, łój 0.80—1.00.

Jarzyny: Kapusta biała za 1 funt 0,15—0,25, kapusta modra funt 0,20—0.30, marchew funt 0,15 do 0,20, brukselka funt 0,60—0,80, cebula funt 0,20—0,30, kalafiory sztuka 150—2.50, szpinak funt 0.60—1.00, selery 0.40—0,50, pietruszka funt 0.40 do 0,50, kartofle za centnar (50 kg.) 5.00.

Owoce: Winogrona funt 2,20—2,40, jabłka doborowe za funt 1,10—1.40, jabłka do gotowania funt 0.60—0.85, cytryny sztuka 0,08—0,10.

Drób: Gołębie 1,30—1,50, gołębięta 1,30 do 1,50, kury 3,50—7.00, gęsi tuczone za funt 1,80 do 2.00, kaczki 5.50—7,50, gęsi 9,00—15,00, indyki i indyczki 8,00—17,00. Dowóz i obrót średni, ceny za drób wyższe.

Ceny za produkty rolne

z dnia 29 stycznia 1931 r.

podane przez „Raiffeisen“, hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Za 100 klg.: żyto krajowe 22,00—23,00 zł., żyto na wywóz 26,00—27,00 zł., pszenica krajowa 28,00—29,00 zł., pszenica na wywóz 41,00 do 42,00 zł., jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 29,00—34,00 zł., owies krajowy 25,00 do 27,00 zł., owies na wywóz 27,00—28,00 zł.

Pasze treściwe za 100 klg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonow.): makuch słonecznikowy 48 proc. 27,00—28,00 zł., makuch słonecznikowy 46 proc. 26,00—27,00 zł., makuch lniany 33,00—34,0 0zł., makuch rzepakowy 25,00 do 26,00 zł., otręby żytnie 15,00—16,00 zł., otręby pszenne zwykłe 16,00—17,00 zł., otręby pszenne średnio1grube 16,50—17,50 zł., słoma prasowana żytnia 6,30 zł., słoma prasowana pszenna 6,30 zł., słoma prasowana owsiana 6,30 zł., siano łąkowe luzem lub prasowane 13,00—14,00 zł. Usposobienie słabe.

Humor.

Hojny zapis.

— Czyto prawda, że szewc Kopytko umierając, wszystko, co miał, zapisał zakładowi dla sierót?

— Święta prawda!

— To ładnie z jego strony. A dużo też zostawił?

— Siedmioro dzieci.

Walne zebrania górników i maszynistów Z. Z. P.

Niedziela, dnia 1 lutego 1931 r.

Powiat Katowicki.

Janów Wieś: o godz. 14 u p. Kotyrby.

Nikiszowiec: zebranie górników o godz. 14, zebranie maszynistów i rzemieślników o godz. 16 w lokalu związkowym.

Ligota Katowicka: o godz. 16 u p. Poloka.
Bytków: o godz. 15 u p. Widucha.
Makoszowy: o godz. 13 u p. Grzywoczowej.
Katowice: filja II. górników o godz. 10,30 u p. Rzychonia.

Królewska Huta.

Król. Huta: Walne zebranie kartelu gminnego o godz. 10 u p. Molka, ul. Katowicka. O godzinie 9 w tym samym lokalu posiedzenie zarządu i komisji rewizyjnej.

Powiat Świętochłowice.

Dąbrówka Wielka: o godz. 16 w gospodzie gminnej.

Powiat Pszczyna.

Podlesie: o godz. 16,30 — lokal na afiszach.
Wilkowyje: o godz. 15 u p. Wrazidły.
Szeroka: o godz. 11 — lokal na afiszach.

Powiat Rybnicki.

Gierałtowice: o godz. 17 — lokal na afiszach.
Knurów: o godz. 14 w Domu Związkowym.
Przyszowice: o godz. 16,30 u p. Widucha.
Syrynia: o godz. 10 u p. Kalisza.
Zawada: o godz. 14 u p. Kubicy.
Lubomia: o godz. 11 u p. Trąta.
Kornowac: o godz. 14 — lokal na afiszach.

Poniedziałek, dnia 2 lutego 1931 r.

Powiat Katowicki.

Dąbrówka Mała: o godz. 16 u p. Achtelika.
Brzezinka: o godz. 16 u p. Badury w Podlaryszu.

Królewska Huta.

Król. Huta: filja IV. o godz. 9,30 u p. Kulpoka, ul. Bytomska 38.

Powiat Świętochłowice.

Godula: o godz. 16 u p. Budzisza.

Powiat Pszczyna.

Kobiór: o godz. 16 u p. Jelenia.
Łaziska Średnie: o godz. 16 w szkole.
Urbanowice: o godz. 14 u p. Brajera.
Wygorzelec: o godz. 16,30 u p. Bergera.
Szkjarnia: o godz. 14 u p. Mikuli.

Powiat Rybnicki.

Kol. Olza: o godz. 15,00 — lokal na afiszach.
Marklowice: o godz. 11,00 u p. Białeckiego.
Niewiadom Dolny: o godz. 14,00 u p. Czucha.
Radoszowy-Rydułtowy: o godz. 14,30 — lokal na afiszach.
Rogowy: o godz. 10,30 — lokal na afiszach.
Świerklany Dolne: o godz. 14,30 u p. Rducha.

Kalendarzyk zebrań Ogóln. Związku Podof. Rez. R. P.

Niedziela, dnia 1. lutego 1931 roku.

Lipiny Śląskie. Miesięczne zebranie koła o godz. 10.30 w lokalu p. Romańskiego, przy ul. Bytomskiej 19.

Chybie. Doroczne walne zebranie koła o godz. 15 w sali Cukrowni

Knurów. Doroczne walne zebranie koła o godzinie 15-ej w lokalu p. Wałuszka.

Makoszowy. Doroczne walne zebranie koła o godz. 15-ej w lokalu p. Naczeńskiego.

Janów. Doroczne walne zebranie koła o godz. 3-ej w lokalu p. Sauera przy ul. Wolności.

Poniedziałek, dnia 2. lutego 1931.

Świętochłowice. Miesięczne zebranie koła o godzinie 14 w sali p. Frommerowej przy ul. Długiej 55.

Katowice III. Doroczne walne zebranie koła o godz. 19-ej w lokalu p. Lipoka ul. Wojciechowskiego 80.

Imielin. Doroczne walne zebranie koła o godzinie 17-ej w lokalu p. Szewczyka przy ulicy Głównej.

Na powyższe zebrania zaprasza się również wszystkich niezorganizowanych dotychczas podoficerów rezerwy.

Odpowiedzi redakcji.

J. Sz. K. Pan otrzyma wsparcie z funduszu bezrobocia od 2 marca 1931 r., jeżeli płacił Pan składki na wypadek bezrobocia.

J. N. B. 1000 marek niemieckich z listopada 1920 roku równają się 91.— zł.

K. F. Goczałkowice Górne. W sprawie premjówki i dolarówki prosimy przybyć do naszego biura porady prawnej w Pszczynie, mieszkanie restauratora p. Michała Zawiszy przy ulicy Gotsmana. Biuro porady prawnej jest czynne we wtorki dopołudnia, o ile ra dzień ten nie przypada święto.

F. K. Czyżowice. Mięso z uboju domowego z wyjątkiem drobiu musi być badane przez badacza mięsa.

F. D. 75.000 marek niemieckich z listopada 1921 roku równają się 3225.— zł, z czerwca 1922 roku 1500.— zł, z sierpnia 622,50 zł; 10.750 marek niemieckich z października 33,32 zł, z stycznia 1923 roku 6,71 złotych, z kwietnia 2,68 zł, z lipca 0,23 zł. Jeżeli wierzyciel nie upominał się, to dłużnik powinien zapłacić odsetki za cztery lata wstecz od przerachowanej sumy.

„Fiat“. Informacyj udzieli Starostwo w Tarn. Górach.

F. B. Nowawieś. 1. Radzimy nie procesować się dalej. 2. 300 marek niemieckich z maja 1921 roku równają się 27,30 zł, a 200 marek niemieckich 18.20 zł.

B. M. Zawodzie. 500 marek niemieckich z sierpnia 1918 roku równają się 385.— zł. Należy zwrócić się do kasy, do której składki płacono z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożony pieniądz. Jeżeli to były składki ubezpieczeniowe, o których Pan pisze, w tym wypadku kasa ubezpieczeniowa nie wypłaci żadnej kwoty, gdyż układy w sprawie ubezpieczeń między Niemcami i Polską jeszcze nie są ukończone.

L. A. G. Brzeziny Śl. 11.750.— marek niemieckich z grudnia 1920 roku równają się 1069,25 zł, a marek polskich 117,50 zł, 10 000 marek niemieckich z lutego 1921 roku 910,— zł. a marek polskich 77,— zł 24.000 marek niemieckich z marca 2184 zł, a marek polskich 165,60 zł, 20 500 marek niemieckich z października 1148,— zł, a marek polskich 45,10 zł, 24.000 marek niemieckich z listopada 1032.— zł, a mare polskich 52,80 zł, 13.000 marek niemieckich 559.— zł, a marek polskich 28.60 zł, 1566,— marek niemieckich z grudnia 62.64 zł, a marek polskich 3,44 zł. Według niemieckiej ustawy waloryzacyjnej z dnia 16 lipca 1925 roku wkłady, złożone w bankach prywatnych na terenie Rzeszy Niemieckiej, nie zostaną uwartościowione. Wobec tego wszelkie starania się o wypłatę wkładów, złożonych w Niemczech do banków prywatnych przed wojną światową oraz podczas inflacji (spadku wartości pieniądza) są bezcelowe.

Program radjowy.

Sobota, 31 stycznia 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 14,30 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15,00 Komunikaty gospodarcze. 15,50 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. 16,10 Koncert z płyt gramofonowych. 16,45 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17,15 Odczyt z Warszawy. 17,45 Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa. 18,15 Koncert dla dzieci z Warszawy. 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. 19,00 Rozmaitości. 19,15 Odczyt: „O Farenheicie, gdańszczaninie, co stworzył termometr“. 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 19,55 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 20,00 Feljeton z Warszawy. 20,15 Odczyt z Warszawy. 20,30 Muzyka lekka. 22,00 Feljeton z Warszawy. 22,15 Koncert Chopinowski z Warszawy. 22,50 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna.

Warszawa, f. 1411,7 m.: 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 15,50 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. 16,35 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,45 „Kącik dla młodych talentów“. 17,15 Odczyt: „Jak się widzi, mając 50 oczu“. 17,45 Program dla dzieci, poczem koncert dla młodzieży. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 19,55 Płyty gramofonowe. 20,00 Feljeton p. t. „Jak zostałem dowódcą“. 20,15 Odczyt: „Fisansowe podstawy powstania listopadowego“. 20,30 Muzyka lekka. 22,00 Feljeton p. t. „O piątym grzechu głównym“. 22,15 Utwory Chopina. 23,00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m.: 12,10 do 20,00 Transmisja z Warszawy. 20,15 Przegląd polityki zagranicznej. 20,30 do 23,00 Transmisja z Warszawy. 23,45 Sprawozdanie z przebiegu międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m.: 7,00 Gimnastyka poranna. 7,15 Wiadomości z całego świata. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 i 14,15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 17,45 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa. 18,15 Koncert dla dzieci z Warszawy. 18,45 Muzyka. 20,30 Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. 22,15 Kwadrans tańca. 22,30 Śpiew i muzyka taneczna.

Niedziela, 1 lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10,15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,15 Poranek popularny z Filharmonji Warszawskiej. 13,20 Transmisja sportowa meczu bokserskiego „Polska — Brno“. 14,00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Matka Boska Gromniczna“. 14,20 Muzyka. 14,30 Konkursy rolnicze młodzieży. 15,10 Muzyka. 15,40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,10 Skrzynka pocztowa. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 Odczyt: „Ptaki miejskie“ 16,55 Intermezzo muzyczne. 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17,30 Komunikaty Towarzystwa Czytelni Ludowych. 17,40 Koncert popołudniowy. 19,00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń). 19,25 Feljeton p. t. „Istota karykatury“. 19,40 Rozmaitości. 20,00 Monologi. 20,30 Recital skrzypcowy. 21,15 Kwadrans literacki. 21,30 Koncert popularny. 22,00 Feljeton p. t. „Wizje łańcuckie“. 22,15 Utwory skrzypcowe. 22,50 Komunikat meteorologiczny i komunikaty sportowe. 23,00 Muzyka taneczna. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Warszawa, fala 1411,7 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 12,15 Transmisja poranku symfonicznego z „Filharmonji Warszawskiej. 13,20 „Organizacja pszczelarstwa“. 14,20 Muzyko w audycji rolniczej. 14,30 Konkursy rolnicze młodzieży. 15,10 Muzyka. 15,40 „Program dla dzieci młodszych oraz program dla młodzieży. 16,10 „Skrzynka pocztowa“. 16,30 Płyty gramofonowe. 16,40 „Ptaki miejskie“. 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 17,40 Koncert orkiestry policji państwowej. 19,25 Feljeton p. t. „Istota karykatury“. 19,45 Komunikat „Z przed stu lat“. 19,50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Transmisja z Krakowa. 20,30 Recital Stefana Frenkla (skrzypce). 21,15 Kwadrans literacki. 21,30 Koncert ork. P. R. 22,00 Feljeton p. t. „Rzym wczorajszy i Rzym dzisiejszy“. 22,15 Utwory skrzypcowe. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy. — Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m.: 10,15 do 13,20 Transmisja z Warszawy. 14,00 Pogadanka dla rolników. 14,20 do 15,40 Transmisja z Warszawy. 16,10 Odczyt. 16,40 Odczyt z Katowic. 16,55 do 19,50 Transmisja z Warszawy. 20,00 Monologi L. Wyrwicza. 20,30 do 22,50 Transmisja z Warszawy. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m.: 9,00 Koncert poranny. 9,30 Wiadomości z całego świata. 10,15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12,05 i 12,25 Odczyty rolnicze. 12,45 Wykład dla gospodyn. 17,15 Koncert gramofonowy. 18,15 Audycja dla dzieci. 18,45 Koncert orkiestry wojskowej. 20,00 Monologi z Krakowa. 20,30 Koncert i kwadrans literacki z Warszawy. 22,15 Recital skrzypcowy z Warszawy. 22,50 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 2 lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10,15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Odczyt z Warszawy: „Gęsi i kaczki“. 14,20 Muzyka. 14,30 Odczyt z Warszawy: „Warzywa na własne potrzeby“. 14,50 Muzyka. 15,00 „Które nawozy w obecnych warunkach stosować się opłaci“. 15,20 Muzyka. 15,40 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,10 „Wychowawcza rola harcerstwa w szkole powszechnej“. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 Pogadanka p. t. „Zwiedzajcie pobojowiska z r. 1831“. 16,55 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17,30 Intermezzo muzyczne. 17,40 Koncert popularny. 19,00 Intermezzo muzyczne. 19,25 Feljeton p. t. „Rzym wieczny i dzisiejszy“. 19,40 Rozmaitości. 20,00 Odczyt ze Lwowa. 20,30 Operetka „Wesoła wdowa“ z Warszawy. 22,20 Feljeton z Warszawy. 22,50 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Warszawa, fala 1411,7 m.: 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 12,15 Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 „Gęsi i kaczki“. 14,20 Muzyka. 14,30 „Warzywa na własne potrzeby“. 14,50 Muzyka. 15,00 „Które nawozy w obecnych warunkach stosować się opłaci“. 15,20 Muzyka. 15,40 Program dla dzieci. 16,10 „Wychowawcza rola harcerstwa w szkole powszechnej“. 16,30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,40 „Zwiedzajcie pobojowiska z r. 1831“. 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 17,40 Koncert muzyki lekkiej. 19,25 Feljeton p. t. „Wizje łańcuckie“. 19,45 Komunikat „Z przed stu laty“. 19,50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,30 Operetka „Wesoła wdówka“ Lehara. 22,20 Feljeton p. t. „Dusza starszych w oczach dziecka“. 23,00 Muzyka taneczna i komunikaty z zawodów hokejowych w Krynicy.

Kraków, fala 312,8 m.: 10,15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12,15 Poranek symfoniczny z Warszawy. 14,00 Pogadanka dla rolników. 15,00 Kronika rolnicza. 15,20 i 15,40 Transmisja z Warszawy. 16,10 Odczyt. 16,30 do 19,50 Transmisja z Warszawy. 20,00 Pogadanka muzyczna ze Lwowa. 20,30 do 23,00 Transmisja z Warszawy. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m.: 9,30 Wiadomości z całego świata. 10,10 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12,15 Poranek symfoniczny z Warszawy. 17,45 Koncert solistów. 18,45 Odczyt misyjny. 19,15 Rzeczy ciekawe. 20,30 Operetka z Warszawy, 22,35 Audycja karnawałowa na płytach gramofonowych.

Wtorek, 3 lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 15,00 Komunikaty gospodarcze. 15,35 „Chwila lotnicza“ z Warszawy. 15,50 Odczyt z Warszawy. 16,10 Opowiastki ciekawe dla dzieci. 16,25 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 Odczyt z Wilna. 17,45 Popularny koncert symfoniczny z Warszawy. 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. 19,00 Rozmaitości. 19,15 OlgaRęgorowiczowa: „Poeta z czasów przed burzą“. (Mieczysław Romanowski.) 19,35 Prasowy dziennik radjowy. 19,50 Opera z płyt gramofonowych. 22,15 Rewja z teatru „Morskie Oko“ w Warszawie. W przerwie od godz. 23,45 do 24.00 komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Warszawa, fala 1411,7 m.: 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 15,50 „Nowe traktaty handlowe Polski z Hiszpanją i Portugalją“. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „O śmiechu“. 17,45 Popularny koncert symfoniczny. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,30 Prasowy dziennik radjowy. 19,50 Opera z płyt gramofonowych — „Cyganerja“ Pucciniego.

Kraków, fala 312,8 m.: 12,10 do 16,15 Transmisja z Warszawy. 17,15 Odczyt z Wilna. 17,45 Koncert z Warszawy. 19,10 Odczyt. 19,25 do 22,15 Transmisja z Warszawy. 23,45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m.: 7,00 Gimnastyka poranna. 7,15 Wiadomości z całego świata. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 i 14,15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 17,45 Koncert z Warszawy. 19,50 „Cyganerja“, opera na płytacb gramofonowych. 22,30 Muzyka taneczna.

Otwarcie watykańskiej stacji radjowej.

Donoszą z Rzymu, iż otwarcie stacji radjowej w mieście watykańskiem odbędzie się 12 lutego 1931 r.

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski — Drukiem: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego nr 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.